

GŁOS WĄBRZESKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc czworcie ekspedycji 1 złoty z odosobnieniem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przy wstrzymaniu komunikacji strzymujemy nie na prawa żądać późniejszych dostawczych, lub zwrotu — ceny — abonamentu. —
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza min. (7 lin.) — 10 groszy, za reklamę na stronie 1-1 umowej w wiadomościach potożnych 30 groszy, na 1-iej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrytka poczt. 23 — Redakcja i Aduln — strażca znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 31

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204252

Nr. 63

Wąbrzeźno, czwartek 28 maja 1925.

Rok V

Prezydent Wojciechowski w Wielkopolsce.

Ludność polska witała Prezydenta Rzeczypospolitej Polski z wielkim entuzjazmem.

Ostrzeszów. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybył tu w piątek dn. 22 bm. Na dworcu kolejowym powitali pana Prezydenta przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz licznie zebrana młodzież szkolna. Na rynku powitał pana Prezydenta ludność miejscowa, w której imieniu przemówił p. burmistrz Seidak. Po odsłapaniu przez towarzyszy śpiewały szereg pieśni, przedkładały przed panem Prezydentem kwiaty, bractwa i szkoły miejscowe. Następnie pan Prezydent zwiedził miejscowe kościoły, ewangelickie seminarjum nauczycielskie i gimnazjum.

Odolanów. W drodze do Pawłowa pan Prezydent zatrzymał się przez Krótki czas przed urzędem celnym, oraz przed domem posterunku granicznego policji państwowej, tuż obok polsko-niemieckich słup w granicznych.

Po przybyciu do Pawłowa p. Prezydent wysłuchał przemówienia powitalnego pastora Hoffmanna i prezesa związku ewangelickich towarzystw religijnych, Fryderyka Freitaga. Następnie zwiedził miejscową szkołę ewangelicką i przyglądał się lekcjom.

Z Pawłowa pan Prezydent odjechał do Granicy, gdzie również zatrzymał się przed szkołami ewangelicką i katolicką i zwiedził tę ostatnią.

Następnie p. Prezydent przybył do Odolanowa, udając się do tamtejszego starostwa, skąd nastąpił odjazd do Sulmierzyc, gdzie był również entuzjastycznie witany przez zebraną ludność miejscową. Dłuższy czas p. Prezydent zatrzymał się przed pomnikiem urodzonego tu

Sebastjana Klonowicza, a następnie po krótkim pobycie w Sulmierzycach odjechał do Krotoszyna.

Krotoszyn. Miasto na przyjazd p. Prezydenta Rzeczypospolitej przybrało odświętny wygląd. Na powitanie Najwyższego Dostojnika Państwa zgromadziły się tysiączne tłumy obywateli, stowarzyszenia i oddziały harcerzy, oraz licznie zebrana młodzież szkolna. Z Krotoszyna p. Prezydent wyruszył jeszcze do miasta granicznego Zduny, gdzie po powitaniu przez burmistrza Furmacewicza, zwiedził wczorowoprowadzony przez siostry Wincentki zakład dla sierot, założony przez ks. p. Jazdzewskiego.

Po powrocie do Krotoszyna pan Prezydent wziął udział w obiedzie, wydanym na jego cześć przez starostę powiatu krotoszyńskiego, dr. Dalbora, który wygłosił w czasie obiadu przemówienie, składając p. Prezydentowi wyrazy czci i hołdu w imieniu ludności całego powiatu, oraz zapewnijając p. Prezydenta, że pomna na słowa jego orędzia, pracuje w zgodzie dla dobra państwa. Na złożony Mu hołd p. Prezydent odpowiedział krótkim przemówieniem, wzywając do dalszej ofiarnej i wytrwałej pracy.

Po obiedzie p. Prezydent odjechał do Leszna.

Podczas całonocnej podróży p. Prezydent witany był entuzjastycznie przez tysiączne tłumy ludności, oraz dziesiątki szkolnej, która zjechały się z odległych okolic, by powitać Najwyższego Dostojnika Państwa. Wszędzie wznoszono owacyjne okrzyki na cześć p. Prezydenta Rzplitej, a w wielu miejscowościach wzniesiono na Jego cześć bramy tryumfalne.

Wielkie trzęsienie ziemi w Japonii.

Tojko w płomieniach — 10.000 lud. i bez dachu. — 200 osób zabitych, 400 rannych.

Tokio. Japonia została nawiedzona w sobotę trzęsieniem ziemi, które trwało trzy minuty. Jak podaje „United Press“, zostało zniszczonych wiele miejscowości i zginęła kilka tysięcy ludzi. Miasto Tojko, znajdujące się w centrum trzęsienia ziemi 80 mil na północ od Kioto, liczącego 70.000 mieszkańców zostało zupełnie zniszczone ogniem, który powstał w następstwie trzęsienia ziemi. Dwieście domów zawaliło się.

Pożar wybuchł jednocześnie w siedmiu stronach miasta i rozszerzył się z przerażającą szybkością. Około 10.000 mieszkańców uciekło w górę. Zupelnemu zniszczeniu uległy również miasta Tsunajami i Kinokuni, znane z gorących źródeł. Trzęsienie ziemi odczuło również w Osaka, Kobe i Kioto. Pociąg, znajdujący się w drodze do Tojko, został w tunelu zmiądzony przez skały, które runęły na niego.

Miasto Toyoko zapadło się pod ziemię — Olbrzymie pożary — Nowe wstrząśnienia — Rozmiar katastrofy powiększa się z godziny na godzinę.

Tokio. Trzęsienie ziemi przybiera. Rozmiary katastrofy z r. 1923. Z powodu przerwania połączeń telegraficznych i kolejowych brak dokładnych wiadomości z miejsc objętych katastrofą. Wstrząśnienia ziemi powtarzają się. Obejmują one również i dno oceanu, wywołując olbrzymie fale zalewające nadbrzeżne okolice.

Kopalnie srebra w Ikuna uległy zniszczeniu. Samoloty wojskowe, które przeleciały nad terenem katastrofy doniosły, że w miastach Tsunajami i Fukuski leżą na ulicach zabici i ranni. Komunikacja na zachodnim wybrzeżu Japonii została przerwana.

Osaka. Reuter donosi, że komunikacja kolejowa jakoteż telegraficzna i telefoniczna z obszarami dotkniętymi trzęsieniem ziemi jest przerwana. Oświadczają, że trzęsienie to można porównać z trzęsieniem z r. 1923. Połowa miasta Tojko stoi w płomieniach. Dworzec oraz szkoła żeńska zawaliły się. Dwieście osób zostało zabitych, 400 jest rannych. Tysiące uchodźców koczują pod gołym niebem. Ekspedycje pomocnicze zostały wysłane na miejsce katastrofy.

Miasto Toyoko zapadło się pod ziemię.

Berlin. Pisma donoszą z Nowego Jorku, że według ostatnich wiadomości liczba ofiar trzęsienia ziemi w Japonii wynosi 1.200 zabitych, 6.000 rannych, bezdomnych zaś 20.000. Szkoły i domy zostały zniszczone. W wielu miejscowościach trzęsienie ziemi wywołało powodzie.

Wojna na wschodzie nie jest skończona?...

Wybór Hindenburga na prezydenta Rzeczypospolitej zawrócił Niemcom trochę głowy. Słychać niemieckie głosy urzędowe i nieurzędowe, domagające się od polskich, które zaledwie zostały częściowo Polsce oddane moją traktatu

wersalskiego. Oto brat nadprezydenta Prus Wschodnich w artykule pod tytułem: „Korridorfrage“, zamieszczonym w Koenigsberger Hartungsche Zeitung, pisze co następuje.

„Niemieckim patriotom jest niezmiernie trudno pogodzić się z myślą, że niemiecki Strasburg stracony został na zawsze i dlatego obrońcy słusznych praw niemieckich będą musieli zawsze walczyć przeciwko projektowi rezygnacji z naszych praw do Strasburga. Nie można przewidzieć, jak zakończy się ta walka o piękne miasto niemieckie, natomiast z całą stanowczością można i trzeba powiedzieć całemu światu, że korytarz polski musi być zniszczony. Rzesza pod żadnym pozorem nie może dopuścić do tego, by korytarz ten miał istnieć na zawsze. Nie dość tego — stan taki nawet przejściowo istnieć nie powinien. Rozwiązanie sprawy korytarza nie zależy nawet od tego, czy jest się usposobionym pokojowo, czy wojowniczo, a nawet ani od tego, czy sprawa korytarza da się rozwiązać w drodze pokojowej, czy tylko w drodze wojny. Dopiero rozwój sprawy wykaże, czy droga pokojowa jest możliwa. I rokrokiem w tej kwestji być nie można.

Dopóki w świetnych miastach niemieckich, jak Gdańsk, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz itd. nie będą powiewały znowu sztandary niemieckie, dopóty wojna na wschodzie nie może być uważana za skończoną. Kto nam nie oddaje Powiśla od Torunia do Gdańska, ten nie przyniesi ani pokoju, ani sprawiedliwości. Spowodowane przez korytarz odłączenie Prus Wschodnich od Niemiec musi się narezucie skończyć. Gdańsk, oraz nasza niemiecka ziemia nad Wisłą muszą być i będą niemieckimi po wszystkie czasy. Jeńców wojennych puszcza do domów. Jak ostatniego jeńca trzyma się jeszcze w więzieniu Prusy Wschodnie. Żądamy dla włochości. Zdejmijcie nam więzy, abyśmy nie potrzebowali sami ich rozrywać.

A więc Prusy Wschodnie grożą, że same zerwą więzy, czyli innymi słowy chcą zająć polskie Pomorze, bo wojna dla nich na wschodzie nie skończona...

Zapominają Niemcy, że nie my w ich ziemi, ale oni weszli w nasze odwieczne posiadłości. Prusy Wschodnie są wtrętem na terytorjum państwa polskiego. My mamy nie tylko prawo do tak zwanego korytarza pomorskiego, ale do całego wybrzeża od Pucka aż po Klajpedę.

I my tego polskiego wybrzeża nie wyrzekliśmy się nigdy i walczyć o nie będziemy również zaciebie, bo jest ono nam konieczne potrzebne do życia...

Mobilizacja na Syberji.

Transporty wojskowe jadą do Europy.

Ryga. Lotwa zaalarmowana została przez wiadomości opublikowane tu w prasie jakoby sowieci przedsięwzięli na Syberji mobilizację wojskową na wielką skalę.

Mobilizacja objęte są podobno nadmorskie strefy Zabajkalia oraz Mandzurja. Poborowi wojskowemu podlegali mężczyźni do lat 45. Cały zmobilizowany materiał ludzki i koński kierowany jest do Rosji Europejskiej. Pozatem na Syberji prowadzona jest rejestracja wszystkich zapasowych.

Wśród ludności panuje przekonanie, że mobilizacja ma cele wojenne.

Oczywiście mowy być nie może, że mobilizacja ta może być skierowana przeciw Japonji, gdyż transportów wojskowych nie kierowano by wtedy na Rosję Europejską, a nie ogalacano by z sił wojskowych Syberji, tembardziej, że nie są one tam nazbyt liczne.

Czytajcie Głos Wąbrzeski

Wyprzedaż z powodu przeprowadzki.

Aby umożliwić mojej Szan. Klijehteli zaopatrzenie się w najlepszy i najtańszy towar urządzam
ed wtorku 26 bm. do 4 czerwca br.

— tanie dni wyprzedaży. —

Na zakupione w tym czasie towary udzielam 10 do 20 proc. zniżki

FELIKS KLIMASZKA Skład artykułów męskich i towarów krótkich **Wąbrzeźno, ul. Hallera.**



Pierwsza Pomorska Wystawa
Rolnictwa i Przemysłu
w Grudziądzu
otwarcie 26 czerwca 25 r.

Od piątku 29 bm. mam
znów 1a

Cegłę

znaną w całej okolicy
z swego gatunku i trwałości, oraz
w każdej ilości

welbówki i rurki

od 1 i pół — 6 cali

CEGIELNIA

A. ROLIRADOWA.

Ogrody owocowe

z maj. Wronie i Katarzynki
mają być dobrowolnie wydzierżawione
Blizszych informacji udziela
Zarząd maj. WRONIE.

l. Stary Pomorski Teatr Objazdowy

W czwartek 28 maja br. w sali p.
Kaczyńskiego „Dwór Wąbrzeski“
Nowość! Nowość!

Antychryst

Genjalny dramat w 3 aktach K. H. Rostow-
rowskiego grany z olbrzymim powodzeniem
w Poznaniu i Bydgoszczy
osnuty na tle kłosań komunistycznych i żydow-
skich, zalecony przez Ministerstwo kultury i sztuki
jako propaganda do ywleczenia wrogich żywiołów
bolszewickich, które osmieliły się podnieść zbrodni-
czą rękę na Majestat Rzeczypospolitej i spowo-
dowały

Katastrofę listopadową w Krakowie
W głównych rolach wystąpią pp. Szew-
czyńska, Palczewska, Norwidówna,
Helleński, Józefowicz, Gołbiowski
Józwicki, Zbyszkowski, Jankowski
Panek i inni.

Poleczone dla młodzieży

Wstęp od 1 — 4 zł. Początek o go-
dzinie 8-mej wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w ho-
teli „Dwór Wąbrzeski“.

Fotografie

powiększenia portrety
wykonuje się pod
gwarancją trwałości i podob-
Wykazy na poczekaniu

Zakład fotograficzny

FR. KARKOSZ

ulica Kolejowa 59
naprzeciw małego dworca

Wąbrzeźno.

Ps. kójko naty hmiast
naufanego

kowala

który zarazem ob-
sługiwać może pa-
rową młockarnię
Lange, Czysty chleb.

4 konie

fornalskie młode i mocne

kupi zaraz

MIECZKOWSKI

Niedźwiedz p. Wąbrzeźno.

MOTORU

z prądem stałym, 220-
250 Volt, 4-5 konny,
z aparatem do zapędu
Aulasser), oraz szyny
doprzymocowania mo-
toru

Pom. Zakłady Wiertnicze

JAN BRODA.

Na nadechodzące święta

polecam

Prima makę amerykańską
wszokkie przyprawy do pieczo-
nia, konserwy w wielkim wy-
borze

Towary kolonialne

Wina — Likjery

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

— — — — —

Na czerwiec

niech odnowią zawczasu prenumeratę na „Głos
Wąbrzeski“ ci wszyscy, którzy placą za nią
miesięcznie pocztie.

Listonosz o prenumeratę upominać się nie
będzie, bo niema obowiązku tego uczynić, więc
należy mu pieniądze wręczyć i zażądać, aby za-
pisał to do swej książeczki i następnego dnia

dostarczył kwit, że pieniądze na pocztie zostały
wplacone.

Kto abonuje „Głos Wąbrzeski“ na pocztie a
nie otrzyma go na czas lub listonosz wcale nie
mu go dostarczy, ten niech natychmiast wniesie
do swej poczty reklamację, a gdy to nie poskut-

kuje, nam o tem natychmiast doniesie, a my
wniesiemy zażalenie do Dyrekcji poczt w Byd-
goszczy.

Prosimy nam także donosić o takich przy-
padkach, gdyby listonosz przedpłaty na pismo
nasze na jeden miesiąc przyjął nie chciał.

Niniejszem zamawiam na pocztie polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie
na jeden miesiąc tj. czerwiec i
placę abonamentu z przynoszeniem do domu
przez listowego na jeden miesiąc 1,20 zł, w
ekspedycji na 1 miesiąc 1 zł.

Powyższe 1,20 zł, otrzymaliśmy, z czego ni-
niejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztie polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie
na jeden miesiąc tj. czerwiec i placę
abonamentu z przynoszeniem do domu przez
listowego na jeden miesiąc 1,20 zł, w ekspe-
dycji 1 zł.

Powyższe 2,40 zł, otrzymaliśmy, z czego ni-
niejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztie polskiej

„Oređownik Urzędowy“

wychodzący dwa razy tygodniowo w Wąbrzeźnie
na jeden miesiąc tj. i czerwiec i placę
abonamentu z przynoszeniem do domu przez
listowego 2 zł. w ekspedycji 2 zł.

Powyższe 4 zł. otrzymaliśmy z czego ni-
niejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.